

Wojciech Góralski

Dowód pośredni w sprawach o nieważności małżeństwa z tytułu przymusu i bojaźni w wyrokach Roty Rzymskiej z lat 1958-1962

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 16/3-4, 285-296

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. WOJCIECH GÓRALSKI

**DOWÓD POŚREDNI W SPRAWACH O NIEWAŻNOŚCI MAŁŻENSTWA
Z TYTUŁU PRZYMUSU I BOJAŻNI W WYROKACH ROTY
RZYMSKIEJ Z LAT 1958—1962**

Treść: Wstęp. 1. Charakter pośredni dowodu z awersji. 2. Przedmiot awersji. 3. Przymioty i źródła niechęci. 4. Szczególne znaki niechęci. 5. Dowodzenie awersji. 6. Wartość dowodu pośredniego. Zakończenie.

Wstęp

Kan. 1087 K.P.K. podaje normę dotyczącą nieważności małżeństwa zawartego pod wpływem przymusu i bojażni stanowiąc, że nieważny jest tylko taki związek małżeński, który został zawarty pod wpływem bojażni ciężkiej, pochodzącej z zewnątrz i niesprawiedliwej, od której nie można się inaczej uwolnić, jak tylko przez zawarcie małżeństwa.

Aplikacja przytoczonej normy do konkretnych przypadków często nastęrcza sędziemu kościelnemu poważne trudności.¹ W ich rozwiązaniu — przynajmniej częściowym — przychodzi z pomocą jurysprudencja Trybunału Roty Rzymskiej, zawarta m. in. w corocznych edycjach „Decisiones seu Sententiae” tegoż Trybunału.

W orzekaniu w sprawach ze wspomnianego wyżej tytułu jurysprudencja rotalna wypracowała podwójny dowód na stwierdzenie nieważności małżeństwa: bezpośredni (*probatio directa*) i pośredni (*probatio indirecta*). W dowodzie bezpośrednim chodzi o wykazanie faktu samego przymusu (*coactio*), w dowodzie zaś pośrednim — o stwierdzenie u osoby przymuszanej niechęci do małżeństwa ze współkontrahentem (*aversio*). We wszystkich sprawach toczących się przed Trybunałem Rotalnym z tytułu *vis et metus* spotykamy się z obydwoma dowodami.

W niniejszym opracowaniu zajmiemy się analizą dowodu pośredniego w oparciu o decyzje rotalne z lat 1958—1962.² Wypada zaznaczyć, że Rota Rzymska używa tego dowodu od dawna.³

¹ Zob. Holböck C., *Tractatus de jurisprudentia Sacrae Romanae Rotae*, Graetiae — Vindobonae — Coloniae 1957, s. 193.

² W wyrokach Roty Rzymskiej z lat 1958—1962 sprawy z tytułu przymusu i bojażni stanowią znaczny procent wśród spraw małżeńskich; r. 1958: ogółem wyroków — 225, z tytułu przymusu i bojażni — 73 (35 za nieważnością); r. 1959: 189, 44 (18); r. 1960: 148, 41 (20); r. 1961: 130, 41 (11); r. 1962: 131, 41 (19). — S. Romanae Rotae Decisiones seu Sententiae (skrót: SRR Dec.), vol. L—LIV.

1. Charakter pośredni dowodu z awersji

Gdy w dowodzie bezpośrednim dla stwierdzenia nieważności małżeństwa z tytułu przymusu i bojaźni punktem wyjścia — i zarazem konkluzji — jest sam fakt przymusu ciężkiego, pochodzącego z zewnątrz i niesprawiedliwego, tak w dowodzie pośrednim przesłankę wyjściową stanowi fakt niechęci jednej strony do małżeństwa z drugą stroną. Przesłanka ta prowadzi z kolei do konkluzji o istnieniu przymusu w danym wypadku.

Charakter pośredni dowodu polega na tym, iż fakt wspomnianej niechęci do małżeństwa z określoną osobą stanowi podstawę dla domniemania, że małżeństwo zostało zawarte pod przymusem.⁴ Należy na wstępie zaznaczyć, że nie chodzi tu o domniemanie prawne (*praesumptio iuris*), gdyż nie jest ono podyktowane żadną normą prawną, lecz o domniemanie sędziowskie (*praesumptio hominis*), wypracowane na drodze jurysprudencji. Domniemanie to opiera się na następującym rozumowaniu: jeśli jedna ze stron żywi niechęć do małżeństwa z drugą stroną a mimo to dochodzi do zawarcia między nimi związku małżeńskiego, to dzieje się tak dla jakiejś szczególnej przyczyny, która jest zdolna niechęć czyli awersję przewyciężyć. Domniemywa się, że tą przyczyną jest przymus i bojaźń.⁵ Jednak domniemanie to może zaistnieć tylko wówczas, gdy wykluczy się w danym przypadku wszelkie inne — poza przymusem — przyczyny, które by mogły przewyciężyć istniejącą awersję, takie jak: względy ekonomiczne, racje wskazane przez przełożonego i przyjęte przez kontrahenta, *timor reverentialis* czy odpowiedniość małżeństwa. Gdy stwierdzi się, że jedna z tego rodzaju okoliczności zdolna była przewyciężyć istniejącą niechęć, wówczas domniemanie sędziowskie, o którym mowa, nie może mieć zastosowania, w myśl *praesumptio cedit veritati*.⁶

³ „Sane, ex magna aversione nupturientis adversus compartem semper oritur praesumptio coacti coniugii, sicuti in decisionibus Rotalibus constanter pronuntiat”. — SRR Dec., vol. XXXII, dec. XXXVII coram Wynen, n. 4, p. 401—402.

⁴ SRR Dec., vol. LIV, dec. 20.XII.1962 c. Lefebvre, n. 3, p. 727; „Argumentum indirectum coactionis est aversio, dummodo perseveraverit usque ad celebrationem matrimonii et ultra. Nam ubi aversio probata manet, cum nemo censeatur, nisi coactus, agere quod non vult, iam praesumitur metus”. — SRR Dec., vol. LIII, dec. 27.V.1961 c. Pinna, n. 3, p. 286; Por. SRR Dec., vol. XLII, dec. 18.I.1950 c. Brennan, n. 2, p. 33.

⁵ Zob. Holböck C., dz. c., s. 188—189; „Hinc maximi fieri solet in metus probatione argumentum indirectum nuncupatum, quo aversio probatur quae metu tantum supremi potuit”. SSR Dec., vol. L, dec. 27.I.1958 c. Bonet, n. 2, p. 41.

⁶ „Ostendatur atque probetur igitur oportet aversionem nonnisi coactione non aliis quidem rationibus superatam fuisse.” — SRR Dec., vol.

Im większy stopień niechęci stwierdzi się u strony lub stron, tym mocniejsze jest domniemanie o istnieniu przymusu.⁷

2. Przedmiot awersji

Przedmiotem awersji może być sama osoba współkontrahenta lub tylko małżeństwo z tą osobą. Należy z naciskiem podkreślić, że ta ostatnia forma niechęci wystarcza dla zaistnienia domniemania o przymusie, awersja do samej osoby nie jest tu konieczna.⁸ Chodzi bowiem o stwierdzenie faktu zgody wymuszonyj a jej przedmiotem nie jest osoba współkontrahenta lecz wspólnota życia małżeńskiego, a więc — w jakiś sposób — sam węzeł małżeński.⁹ Gdy więc w danym przypadku nie stwierdzi się awersji do osoby, z którą zawiera się małżeństwo, to nie można jeszcze wykluczyć, że związek taki został zawarty pod wpływem przymusu i bojaźni. Może zaistnieć sytuacja, w której jedna ze stron nie żywi niechęci do drugiej strony, tymczasem odczuwa wielką niechęć do małżeństwa z nią.¹⁰ Niekiedy nawet współżycie cielesne z konkretną osobą, wykluczające do niej awersję, nie wyklucza tym samym niechęci do małżeństwa z tą osobą. Z drugiej jednak strony, stwierdzony z całą pewnością fakt dobrowolnego współżycia cielesnego stron przed ślubem stanowi podstawę dla domniemania — rów-

LIV, dec. 28.VII.1962 c. Ewers, n. 11, p. 550; „...nisi probentur intercessisse aliae rationes, citra metum, quae acceptum effecerunt quod nec libenter nec sponte umquam electum fuisse”. — SRR Dec., vol. LII, dec. 23.VI.1960 c. Brennan decano, n. 2, p. 425; Zob. SRR Dec., vol. LIII, dec. 16.I.1961 c. Fiore, n. 4, p. 8; SRR Dec., vol. LIII, dec. 31.I.1961 c. Pinna, n. 3, p. 48; SRR Dec., vol. LIII, dec. 28.VI.1961 c. Doheny, n. 2, p. 323—324; SRR Dec. vol. LIII, dec. 28. VI. 1961 c. Doheny, n. 2, p. 323—324; SRR Dec., vol. LI, dec. 21.V.1959 c. Pasquazi, n. 3: p. 264.

⁷ SRR Dec., vol. LI, dec. 15.I.1959 c. Mattioli, n. 2, p. 22.

⁸ „Aversio tamen illa, in contrahentis animo, nullo modo respiciat oportet ipsam personam, cum qua nupturiens ad coniugium celebrandum iniuste cogitur. Etenim, voluntas omnino aliena potest a matrimonio contrahendo neque adversetur oportet ipsi personae impositae: sufficit potius contrahentem adversari celebrando matrimonio cum hac persona”. — SRR Dec., vol. LIV, dec. 13.VII.1962 c. Ewers, n. 2, p. 394; Zob. Tamże, dec. 20.XII.1962 c. Lefebvre, n. 3, p. 727; Tamże, dec. 21.VII.1962 c. Anné, n. 3, p. 439; „Nos considerasse, prout ius exigit, magis aversionem in nuptias (podkreślenie w tekście), quam in personam simpliciter”. SRR Dec., vol. LIII, dec. 17.XI.1961 c. Sabattani, n. 14 B, b, p. 539; Zob. SRR Dec., vol. LI, dec. 27.XI.1959 c. Sabattani, n. 7 a, p. 564; SRR Dec., vol. LII, dec. 15.VI.1960 c. De Jorio, n. 2, p. 323.

⁹ Zob. Navarrete U., *Mutationes et praevisae innovationes in iure matrimoniali*, Prawo Kanoniczne 1—2 (1972) 6—8; „Aversio esse debet erga matrimonium, non adversus personam tantum alterius contrahentis, quia agitur de probando consensu coacto et obiectum consensus est vinculum”. — SRR Dec., vol. LII, dec. 20.XII.1960 c. Bejan, n. 3, p. 575.

¹⁰ Zob. SRR Dec., vol. LIV, dec. 20.XII.1962 c. Lefebvre, n. 10, p. 691.

niez — sędziowskiego — o braku awersji nie tylko wobec osoby współkontrahenta, lecz także wobec małżeństwa z nim, Chcąc wówczas wykazać fakt awersji, należy obalić to domniemanie.¹¹

Do zaistnienia awersji nie wystarcza zwykła obojętność lub też brak miłości w stosunku do osoby współkontrahenta. Zarówno bowiem obojętność, jak i brak miłości są czymś negatywnym, tymczasem pojęcie awersji zakłada coś pozytywnego w postawie osoby żywiącej niechęć, co wyraża się w pewnych znakach, o których poniżej.¹² Do zaistnienia owego elementu pozytywnego przy niechęci nie wymaga się jednak nienawiści lub wzgardy. Wystarcza, że kontrahent nigdy nie pragnął poślubić współkontrahenta oraz że wyraźnie i wielokrotnie mu to okazywał.¹³

3. Przymioty i źródła niechęci

Aby awersja wystarczała jako przesłanka wyjściowa w dowodzie pośrednim, winna być ciężka i długotrwała (*gravis et perseverans*).

Ciężka jest wówczas, gdy skłania kogoś w sposób dostateczny do tego, by nie zawierał małżeństwa z daną osobą. Jak już wspomniano, im awersja jest poważniejsza i znaczniejsza, tym stwarza pewniejsze podstawy dla domniemania o istnieniu przymusu. Gdy potęguje się w miarę przybliżania się terminu ślubu, staje się tym samym coraz cięższa. Najcięższą formą awersji jest niechęć fizyczna, aczkolwiek nie jest ona wcale wymagana do powstania awersji ciężkiej.¹⁴

Niechęć jest długotrwała wówczas, gdy istnieje nieprzerwanie w okresie bezpośrednio poprzedzającym ślub, w dniu zawarcia małżeństwa oraz po ślubie.¹⁵ Bardzo ważny jest tutaj — jak

¹¹ „Attamen commercium fornicarium, ante nuptias, si libere ab utraque parte positum certo probatur, praesumptionem inducit, in singulis casibus recte exigendam, de defectu aversionis” (coram Mattioli, Bononien., die 13 maii 1953; coram Bonet, Romana, diei 7 iulii 1960; cfr etiam coram Sabbatani, Ibaguen., diei 27 novembris 1959). — SRR Dec., vol. LIV, dec. 13.VII.1962 c. Anné, n. 2, p. 388.

¹² Zob. SRR Dec., vol. L, dec. 27.I.1958 c. Bonet, nł 3—5, p. 41—43; SRR Dec., vol. LIII, dec. 27.V.1961 c. Brennan, n. 3, p. 296.

¹³ „Non tamen absolute requiritur quod contrahens odio, vel simultatae vel repugnantia in partem exardescat: satis sit probare hanc, uti coniugem, nequaquam desiderari, quin imo, uti talem, expresse ac reduplicative, respui...” — SRR Dec., vol. LI, dec. 15.I.1959 c. Mattioli, n. 2, p. 22.

¹⁴ Holböck C., dz. c., s. 189; Zob. SRR Dec., vol. LI, dec. 15.I.1959 c. Mattioli, n. 2, p. 22; Tamże, dec. 3.XII.1959 c. Ewers, n. 3, p. 578; SRR Dec., vol. LII, dec. 29.II.1960 c. Mattioli, n. 2, p. 133.

¹⁵ „...constare debet praedictam aversionem vel contrarietatem reapse gravem fuisse... et continenter perdurasse, scilicet sive tempore quod nuptias praecessit, sive celebrati occasione matrimonii, sive denique

w każdej sprawie o nieważność małżeństwa — okres mający miejsce bezpośrednio przed zawarciem małżeństwa.¹⁶ Jeśli chodzi o okres trwający po jego zawarciu, to brak w nim znaków awersji nie przekreśla tejże awersji z okresu przedślubnego. Może się bowiem zdarzyć, że ktoś — nie wiedząc o nieważności swojego małżeństwa zawartego pod wpływem przymusu i bojaźni — gotów jest po ślubie pogodzić się z tym faktem i związać swój los ze współmałżonkiem.¹⁷ Gdy natomiast awersja, jak to często można zauważyć, zrodzi się dopiero po ślubie, wówczas nie może być uznana za długotrwałą, nie stanowi więc podstawy dla domniemania o przymusie.

Dla ustalenia, czy niechęć odznaczała się wspomnianymi przymiotami — znacznoscą i długotrwałością — sędzia kościelny powinien wziąć pod uwagę takie okoliczności, jak: naturę awersji, jej początek, stopień, stałość, sposób w jaki się wyraża oraz czas, w którym istnieje.¹⁸

Wreszcie w ocenie niechęci należy również zwrócić uwagę na jej przyczyny czyli źródła. Takimi przyczynami mogą być m. in.: gwałt, niedobrowolnie zawarte zaręczyny z nieznanym współkontrahentem oraz miłość do innej osoby.¹⁹

4. Szczególne znaki niechęci

Dla rozpoznania prawdziwej — ciężkiej i długotrwałej — niechęci, która by przemawiała pośrednio za istnieniem przymusu, służą pewne okoliczności i znaki.²⁰ Wskażemy na te, które najczęściej przytaczają wyroki rotalne. Jedne z tych znaków odnoszą się do okresu przedślubnego, inne do dnia ślubu, wreszcie jeszcze inne dotyczą czasu, jaki upływa po zawarciu małżeństwa.

W okresie przedślubnym widomym znakiem awersji jest żywiona przez osobę przymuszoną miłość do innej — trzeciej — osoby, zwłaszcza jeśli ta miłość jest intensywna oraz istnieje przed i po

coniugali vita durante". — SRR Dec., vol. LIII, dec. 11.III.1961 c. Ewers, n. 2, p. 133.

¹⁶ „Inirecte eruitur ex aversione quoad sponsum aut quoad matrimonium saltem tempore matrimonii proxime celebrandi..." — SRR Dec., vol. LIV, dec. 20.XII.1962 c. Lefebvre, n. 3, p. 727; Zob. SRR Dec., vol. LII, dec. 15.VI.1960 c. Jorio, n. 2, p. 323; SRR Dec., vol. LIV, dec. 15.III.1962 c. Brennan, n. 2, p. 81.

¹⁷ H o l b ö c k C., dz. c., s. 188—189.

¹⁸ „Ideo, rationabiliter attendatur ad paecisam naturam denunciatae aversionis, ad causam qua provocatur, ad originem, ad gradum, ad constantiam seu perseverantiam, ad modum ac tempus quibus proditur". — SRR Dec., vol. LIII, dec. 27.V.1961 c. Mattioli, n. 2, p. 266.

¹⁹ SRR Dec., vol. L, dec. 24.VII.1958 c. Heard, n. 4, p. 510—511; SRR Dec., vol. LII, dec. 17.XI.1961 c. Sabattani, n. 9, p. 533—534.

²⁰ Zob. H o l b ö c k C., dz. c., s. 188.

zawarciu małżeństwa.²¹ Przy ustalaniu intensywności takiej miłości często jest pomocą wymiana przez osoby kochające się korespondencji. Przeciwnie, miłość niezbyt intensywna i trwająca krótko, żywiona do innej osoby, nie jest symptomem awersji.²² Niekiedy, gdy początkowo nie widać żadnych znaków awersji, kontrahent — przed ślubem — może nagle zmienić swój stosunek do współkontrahenta, gdyż odżywa w nim dawne uczucie. Będzie to wówczas znakiem awersji, zwłaszcza gdy osoba podległa przymusowi — jak to często ma miejsce — oświadczy drugiej stronie, że nie chce zawierać z nią małżeństwa.²³

Ważną okolicznością w ustaleniu faktu niechęci stanowi korespondencja stron pochodząca zarówno z okresu przedślubnego, jak i bezpośrednio mającego miejsce po ślubie. Nieodpowiadanie w ogóle na listy drugiej strony, odpowiedzi rzadkie i utrzymane w tonie chłodnym wskazują na awersję. Przeciwnie, listy stron będące wyrazem ich miłości, zdają się niechęć wykluczać.²⁴

Zdecydowana odmowa wspólnego przebywania z drugą stroną, chodzenia z nią na spacerzy czy pocałunków są częstymi oznakami awersji przedślubnej.²⁵ Podobnie znakami takimi są: odkładanie terminu ślubu, wprowadzanie innych w błąd co do tego terminu, zerwanie lub usiłowanie zerwania zaręczyn, nieprzyjmowanie od drugiej strony prezentów, chłodne i obojętne odnoszenie się do współkontrahenta, konsekwentne wzbranianie się przez narzucanym małżeństwem. Niekiedy znakiem awersji może być nawet tentencyjnie i konsekwentnie praktykowane przez kobietę niedbałe ubieranie się.²⁶

Szczególną oznaką niechęci do małżeństwa z daną osobą jest oświadczenie strony przymuszanej, złożone przed ślubem drugiej stronie o niechęci do małżeństwa z nią. Często oświadczenie takie

²¹ „Magni fieri debet, ut argumentum indirectum, amor illius qui dicitur matum passus erga tertiam personam, praecipue si talis amor post celebratum quoque matrimonium perseveret”. — SRR Dec., vol. LII, dec. 18.I.1960 c. Bonet, n. 3, p. 2; Zob. SRR Dec., vol. L. dec. 8.V. 1958 c. Bonet, n. 5, p. 307—308.

²² Zob. SRR Dec., vol. LIII, dec. 13.XI.1961 c. Bonet, n. 9, p. 524.

²³ Zob. SRR Dec., vol. LIII, dec. 30.XI.1961 c. Pinna, n. 5, p. 574.

²⁴ Zob. SRR Dec., vol. LIV, dec. 20.XII.1962 c. Lefebvre, n. 9—10, p. 691; SRR Dec., LIII, dec. 17.XI.1961 c. Sabbatani, n. 10, p. 535—536; SRR Dec., vol. LII, dec. 15.VI.1960 c. De Jorio, n. 12, p. 327—328.

²⁵ Zob. SRR Dec., vol. LIII, dec. 11.III.1961 c. Ewers, n. 4, p. 134; Zob. Tamże, dec. 17.XI.1961 c. Sabbatani, n. 10, p. 535—536; Chętne przebywanie sam na sam z drugą stroną oraz chętne przyjmowanie prezentów od drugiej strony wyklucza awersję. SRR Dec., vol. LIII, dec. 27.II.1961 c. Mattioli, n. 6/2, p. 271.

²⁶ Zob. SRR Dec., vol. LII, dec. 18.I.1960 c. Bonet, n. 17, p. 5; SRR Dec., vol. LIII, dec. 17.XI.1961 c. Sabbatani, n. 9 c, p. 534—535; Zob. Tamże dec. 7.XII.1961 c. Pinna, n. 12 a, p. 580.

łączy się z poinformowaniem drugiej strony na temat miłości żywionej ku osobie trzeciej.²⁷ Może jednak zaistnieć sytuacja, w której jedna ze stron, podejrzewając istnienie przymusu, pyta wprost drugą stronę, czy dobrowolnie przystępuje do małżeństwa. Wówczas deklaracja strony pytanej o dobrowolnym przystępowaniu do małżeństwa nie wyklucza wcale awersji. Bardzo często bowiem strona przymuszana boi się wyznać prawdy.²⁸

Innym symptomem awersji do małżeństwa z konkretną osobą jest ucieczka z domu przed zbliżającym się ślubem. Może nim być również złe odnoszenie się nie tylko do współpartnera, lecz także do jego rodziców.²⁹

Jeśli kobieta — przed ślubem — dokonuje lub usiłuje dokonać sztucznego poronienia, czyn ten może stanowić znak niechęci do małżeństwa z określonym mężczyzną.³⁰

Może mieć miejsce również przypadek, że pomiędzy stronami, które kiedyś, przed zawarciem małżeństwa, żywiły wzajemnie uczucie miłości, pojawi się niechęć jednej do drugiej. Tak jak bowiem jest możliwe stopniowe przejście od awersji do miłości, tak również realne jest przejście w odwrotnym kierunku: od miłości do awersji.³¹ Należy jednak w tego rodzaju przypadkach zachować właściwe kryteria oceny. Może bowiem być i tak, że strony żywiące wzajemnie pomiędzy sobą uczucie miłości stygną w nim w miarę zbliżania się ślubu. Wówczas wahania jednej ze stron, chęć zerwania dobrowolnie zawartych zaręczyn, płacz, smutek itp. nie koniecznie muszą oznaczać stan awersji, lecz mogą być symptomami jedynie mijającego uczucia, co ma miejsce zwłaszcza u kobiet.³² Należy powiedzieć, że jeśli strony łączyła w przeszłości szczególna miłość, to istnienie awersji jest na ogół trudniejsze do stwierdzenia.

Szczególną wagą przy ustalaniu awersji mają jej oznaki zauwa-

²⁷ Zob. SRR Dec., vol. L, dec. 2.V.1958 c. Staffa, n. 4, p. 293; SRR Dec., vol. LIII, dec. 7.XII.1961 c. Pinna, n. 11 a, p. 580.

²⁸ Zob. SRR Dec., vol. LIII, dec. 11.III.1961 c. Ewres, n. 4, p. 134.

²⁹ Zob. SRR Dec., vol. L, dec. 27.V.1958 c. Filipiak, n. 2, p. 414; SRR Dec., vol. LIV, dec. 13.IV.1962 c. Filipiak, n. 4, p. 132.

³⁰ Zob. SRR Dec., vol. L, dec. 4.VI.1958 c. Mattioli, n. 4, p. 368.

³¹ „Sed haec aversio dum certo consistere nequit in quadam simplici displicentia, existere potest si inter partes amicitia intercedat etsi mutua admiratio ob reciprocos dotes non desit, vel si intimae relationes faveantur. Accidit enim quod repugnantia ad matrimonium cum tali persona (podkreślenie w tekście), haud obstantibus his omnibus exoriatur, quodque haec persona appeti possit ut amasia, minime autem ut coniux. Sensus humani mutant et sicuti ex aversione per se subiectum progredi potest ad amorem, ita ex amore, esto sponsalibus firmato, regredi potest ad aversionem”. — SRR Dec., vol. LII, dec. 1.VI.1960 c. Pinna, n. 3, p. 389.

³² Zob. SRR Dec., vol. LIII, dec. 28.VI.1961 c. Doheny, n. 2, p. 323.

żone w dniu ślubu. Do nich należy zaliczyć: niechętnie przygotowywanie się do uroczystości błogosławienia małżeństwa, płacz nupturientki, smutny wyraz twarzy i obojętne zachowanie się podczas ceremonii ślubu oraz przyjęcia weselnego.³³

Wreszcie, nie mogą ująć uwagi sędziego znaki awersji wyrażone przez stronę zaraz po ślubie a następnie w dalszym okresie pożycia małżeńskiego. W tym okresie znamionym znakiem awersji jest odmowa współżycia cielesnego przez stronę przymuszoną lub systematyczne odkładanie dopełnienia małżeństwa.³⁴ Przeciwnie, chętnie dopełnienie małżeństwa w noc poślubną przemawia przeciwko awersji, podobnie podjęta chętnie przez strony podróż poślubna.³⁵

W okresie poślubnym ważna jest okoliczność, jak układało się pożycie małżeńskie. Złe odnoszenie się strony przymuszonej do współmałżonka od pierwszych dni po ślubie, kłótnie, zwrot otrzymanych uprzednio prezentów, tendencyjne nienoszenie obrączki ślubnej — są wyrazami awersji. Tymczasem dobre i spokojne pożycie, zwłaszcza jeśli trwa przez dłuższy okres czasu, radość z narodzin dziecka, chęć podjęcia wspólnego życia po przejściowym konflikcie małżonków, zdają się awersję wykluczać.³⁶

Wspomniane znaki wskazujące na awersję winny być pewne. Gdy awersja opiera się na błahej i niepewnej podstawie, gdy trudno wskazać na jej wyraźne i pewne oznaki, nie może stanowić przesłanki dla dowodu o istnieniu przymusu. Gdy nawet stwierdzi się pewne okoliczności, które mogłyby sugerować w jakiś sposób istnienie awersji, to w sumie jednak należy przypuszczać, że okoliczności te nie miały wpływu na wyrażenie zgody małżeńskiej.³⁷

³³ Zob. SRR Dec., vol. LII, dec. 18.I.1960 c. Bonet, n. 17, p. 5.

³⁴ Zob. SRR Dec., vol. LII, dec. 21.VII.1960 c. Pinna, n. 11 d, p. 396; SRR Dec., vol. LIII, dec. 25.I.1961 c. Doheny, n. 6, p. 23; Niekiedy odkładanie dopełnienia małżeństwa może być podyktowane wstydlivością strony i wówczas — oczywiście — nie jest dowodem awersji. — Zob. SRR Dec., vol. LIII, dec. 27.II.1961 c. Mattioli, n. 2, p. 266; Nie odmawianie a tylko bierne przeżywanie stosunku cielesnego przez kobietę nie jest znakiem awersji. — Zob. SRR Dec., vol. LIII, dec. 31.I.1961 c. Pinna, n. 12, p. 54.

³⁵ Zob. SRR Dec., vol. L, dec. 4.VI.1958 c. Mattioli, n. 4 I, p. 366—367; SRR Dec., vol. LIII, dec. 27.V. 1961 c. Pinna, n. 11, p. 292.

³⁶ Zob. SRR Dec., vol. L, dec. 27.XI.1958 c. Heard, n. 8, p. 635; SRR Dec., vol. LIII, dec. 25.I.1961 c. Doheny, n. 6, p. 23; Zob. Tamże, dec. 27.II.1961 c. Mattioli, n. 6/2, p. 271; Tamże, dec. 27.II.1961 c. Pinna, n. 11, p. 293; Tamże, dec. 27.V.1961 c. Doheny, n. 2, p. 324; Tamże, dec. 27.V. 1961 c. Pinna, n. 12, p. 293.

³⁷ „Ceteroquin, quoties asserta aversio levi facto innitatur, et aliunde pateant non mera indicia, sed facta inambigua, ante et post nuptias, quae e diametro adversioni opponuntur, quin imo dilectionem, gaudium, desiderium probant, iam tuto concludatur oportet antecedentes contentiones nonnullas, si quae forte adfuerint, quaeque aliunde fere num-

5. Dowodzenie awersji

Aby niechęć mogła stanowić podstawę dla domniemania o istnieniu przymusu, winna się opierać na poważnych i rozumnych argumentach, do których należy zaliczyć: zeznanie stron, zeznania świadków oraz dokumenty.

Zeznania stron nie stanowią pełnego dowodu, nawet jeśli są złożone na własną niekorzyść, gdy w grę wchodzi dobro publiczne. A ponieważ sprawy małżeńskie do takich właśnie należą, przeto zeznania stron nie są tu miarodajne. Mogą one stanowić jedynie *adminiculum*, uzupełnienie, nawet jeśli chodzi o zeznanie strony przymuszonej. Zeznanie zaś drugiej strony także nie jest tu w pełni miarodajne, gdyż często nie wie ona nic o przymusie i nie spostrzegając nawet awersji.³⁸

Zeznania świadków powinny uwzględniać wszystkie okoliczności: przedślubne, z dnia ślubu oraz poślubne.³⁹ Jeśli chodzi o wartość dowodu ze świadków, to mają tu zastosowanie ogólne normy dotyczące tego przedmiotu. Ważne jest to, co zeznają świadkowie na podstawie wiedzy pochodzącej z okresu „niepodejrzanego”. Najczęściej świadkami w omawianych sprawach są członkowie rodzin stron, a w szczególności strony przymuszonej.⁴⁰

Niemalą wreszcie rolę przy ustalaniu faktu awersji odgrywają dokumenty, a wśród nich zwłaszcza listy pisane przez stronę będącą pod wpływem przymusu.⁴¹

6. Wartość dowodu z awersji

Jak wyżej zaznaczono, dowód z awersji jest typowym dowodem pośrednim. Z faktu niechęci rodzi się domniemanie o istnieniu bojaźni i przymusu w danym wypadku, co wystarcza do stwierdzenia nieważności małżeństwa. Nasuwa się pytanie: jaka jest waga dowodu pośredniego i czy tego rodzaju dowód wystarcza dla stwierdzenia nieważności małżeństwa, zwłaszcza gdyby w danym przypadku trudno było przeprowadzić dowód bezpośredni?

quam desunt aut iurgia, aut abrumptionis conamina, aut verba dura hinc inde prolata, et alia eiusmodi, nihil prorsus effecisse in ordine ad coniugalem consensum: quem integrum stetisse patet, illis omnibus etiam datis et concessis. — SRR Dec., vol. LIII, dec. 27.V.1961 c. Mattioli, n. 2, p. 266.

³⁸ Holböck C., dz. c., s. 193; Zob. kan. 1750 i 1751 KPK; Zob. SRR Dec., vol. LIII, dec. 9. II. 1961 c. De Jorio, n. 4, p. 62; Tamże, dec. 18. II. 1961 c. Bejan, n. 3, p. 83.

³⁹ Zob. SRR Dec., vol. LIII, dec. 18. II. 1961 c. Bejan, n. 4, p. 86—87.

⁴⁰ Zob. SRR Dec., vol. L, dec. 15. III. 1958 c. Bonet, n. 5, p. 160—161; SRR Dec., vol. LIII, dec. 9. XI. 1961 c. Pasuazi, n. 3, p. 518.

⁴¹ Zob. SRR Dec., vol. LIV, dec. 23. VII. 1962 c. Canals, n. 2, p. 446; SRR Dec., Tamże, dec. 17. XII, 1962 c. Rogers, n. 6, p. 670.

Należy stwierdzić, iż sam dowód pośredni, choćby był oparty na poważnych i rozumnych dowodach, nie wystarcza do orzeczenia nieważności małżeństwa. Dzieje się tak dlatego, iż fakt awersji stanowi wprawdzie podstawę dla domniemania o istnieniu przymusu, lecz jest to tylko — jak wyżej zaznaczono — domniemanie sędziowskie.⁴² Tymczasem inne domniemanie — prawne — z kanonu 1014 K.P.K. przemawia za ważnością małżeństwa. Samo zaś tylko domniemanie sędziowskie nie jest zdolne do obalenia presumpcji usankcjonowanej przez samo prawo.⁴³ Awersja nie musi iść zresztą w parze z przymusem. Może ona współistnieć z wolą zawarcia małżeństwa, gdy istnieje jakaś inna przyczyna — poza przymusem — przemawiająca za zawarciem małżeństwa, jak to już wyżej stwierdzono. Dowód pośredni ma zatem swoją moc jedynie wówczas, gdy dowodzenie bezpośrednie, z faktu samego przymusu, wymaga uzupełnienia i umocnienia.⁴⁴

Tak jak sam dowód pośredni nie wystarcza do orzeczenia nieważności małżeństwa, tak — z drugiej strony — brak tego dowodu w danym przypadku nie przesądza jeszcze sprawy na korzyść węzła małżeńskiego. Niechęć bowiem nie jest warunkiem *sine qua non* stwierdzenia faktu przymusu.⁴⁵ Teoretycznie wystarczy więc ustalenie przymusu w dowodzie bezpośrednim. Trzeba jednak zaznaczyć, że w tych wypadkach, w których nie da się stwierdzić awersji jako faktu niewątpliwego, zachodzą poważne trudności w udokonywaniu samego przymusu. Trudno bowiem zrozumieć przymus i bojaźń ciężką bez awersji.⁴⁶

⁴² „Agitur enim de praesumptione hominis et non iuris et ideo ex se nequaquam efficit ut necessario onus probandi in adversarium reiciat, quemadmodum fit in „praesumptionibus iuris”, — SRR Dec., vol. L, dec. 19. XII. 1958 c. Bejan, n. 12, p. 708.

⁴³ Zob. Krukowski J., *Kierunek rozwoju współczesnej jurysprudencji Roty Rzymskiej w sprawach małżeńskich z tytułu przymusu i bojaźni*, Prawo Kanoniczne 14 (1971) nr 1—2, s. 216—217; „Quoties ex actis constat de gravi aversione nupturientium in ipsum matrimonium, praesumptio datur matrimonii initi sub metu, sed non excluditur probatio contraria”. — SRR Dec., vol. L, dec. 25. XI. 1958 c. Pasquazi, n. 5, p. 615; „Praesumptio ergo ex aversione, per se non sufficit ad declarandam nullitatem matrimonii, nisi argumentis certis confirmetur: agitur enim de elidenda praesumptione a iure statuta in favorem matrimonii (can. 1014). Et talis praesumptio certitudinem attingere nequit, nisi invictè probetur contrahentem consensum praestitisse ob coactionem saltem relative gravem et iniustam”. — SRR Dec., vol. L, dec. 19. II. 1958 c. Bejan, n. 12, p. 708—710.

⁴⁴ „At, notandum, hanc praesumptionem, utpote hominis tantum, haud sufficere ad declarandam nullitatem matrimonii, nisi certis argumentis confirmetur: requiritur ideo et probatio coactionis”. — SRR Dec., vol. LII, dec. 20. XII. 1960 c. Bejań, n. 4, p. 575.

⁴⁵ Zob. SRR Dec., vol. LIV, dec. 27. VI. 1962 c. Brennan, n. 6b, p. 332.

⁴⁶ „...ea (aversione) vero deficiente, vix intelligitur vis moralis animo inflictia, in qua severa coactio consistit”. — SRR Dec., vol. L, dec. 25. V.

Zakończenie

Sprawy o nieważność małżeństwa z tytułu bojaźni i przymusu są na ogół trudne do orzekania. Przymus bowiem najczęściej jest wywierany potajemnie. W ocenie stanu faktycznego dotyczącego przymusu dużą rolę odgrywa dowód pośredni. Wzmacnia on znacznie dowód bezpośredni, zwłaszcza gdy ten ostatni pozostawia pewne wątpliwości. Bez stwierdzenia niechęci trudno jest przeprowadzić dowód bezpośredni. Zostaje bowiem wtedy szeroki margines na dopuszczenie innych przyczyn, dla których został zawarty związek małżeński.

Przy ustalaniu awersji sędzia musi wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności związane ze sprawą. Wydaje się słusznym postulat, sugerowany analizą dowodu pośredniego w wyrokach rotalnych, by obrońca węzła małżeńskiego w procesie z omawianego tytułu tak formułował swoje pytania, a sędzia audytor tak je przedstawiał stronom i świadkom, by można było ustalić istnienie awersji lub jej brak, co z kolei ułatwi sędziom ferującym wyrok orzekanie o samym przymusie.

SUMMARIUM

Probatio indirecta in causis de nullitate matrimonii ex vi et metu in sententiis S. Romanae Rotae annis 1958—1962 latis

In hac dissertatione tractatur de probatione indirecta in causis de nullitate matrimonii ex vi et metu secundum recentem jurisprudentiam S. Romanae Rotae. Quae jurisprudentia in sententiis ejusdem Tribunalis annis 1958—1962 latis invenitur.

Argumentum indirectum vis et metus consistit in probatione aversionis apud partem metum patientem erga matrimonium sibi impositum. Character indirectus probationis latet in praesumptione iudicis de existentia vis et metus quae praesumptio ex facto indubiae aversionis oritur. Obiectum aversionis non solum persona contrahentis sed etiam matrimonium cum ea contrahendum esse potest. Ut aversio argumentum indirectum praebere possit debet esse gravis et perse-

1958, n. 2, p. 283; „Non probante aut dubia probata aversione, iniquo prorsus Marte actor dimicat pro consensu matrimoniali meticulouso sustinendo”. — SRR Dec., vol. LIV, dec. 13. VII. 1962 c. Anné, n. 2, p. 388; „Non probata aut dubia extante aversione eo ipso ruit possibilitas concludenter probandi consensum meticulousum”. — SRR Dec., Tamże, n. 5, p. 390; Zob. SRR Dec., vol. LIII, dec. 31. I. 1961 c. Pinna, n. 3. p. 48; „Praeter quam ad aestimandam coactionis vim, psychologia iuvabit ad statuendam aversionem, sine qua metus gravis non concipitur”. — Felici P., *De investigatione psychologica in causis definien- dis*, Apollinaris XXXII (1959) 212.

verans. Talis autem aversio exprimitur peculiaribus signis et adjunctis ex tempore antenuptiali, nuptiali et postnuptiali provenientius. Insuper oportet aversionem in certis et rationabilibus fundamentis inniti.

Probatio indirecta vis et metus valorem solummodo relativum habet nam ipsa non sufficit ut nullitas matrimonii in casu declarari possit. Haec probatio ex aversione unice complementum probationis directae exstat.